

Łysonzi Dżonson, Myślę to mówię (feat. Green, V

Poznałem ludzi, którzy zonglują ogniem
Niejedną mordę co idzie pod wiatr
To co przeżyłem, kurwa, to nie zapomnę
Tyle linijek, dokładnie tak
Matoł

I tak tego nie doceniasz
Matoł
Nagrywam z ludźmi – słuchałem ich jako szczeniak
Muzyka łagodzi obyczaje, czaje
Daj mi kilak godzin
Czytaj co napisałem

Moje kartki pamiętają stare czasy, jak kroniki
Moje wersy nie polemizują z kimś, kto jest nikim
Moje flow zagina eter, underground robi fete
W końcu albo skosi hajs, albo rozkurwi planetę
Beret choru
Łysonzi to jest chory pastor
Wpada jak meteoryt
Roi Wietnam jak John Rambo
Pedaly hoduują blond grzywki jak Johnny Bravo
Pionierzy Promują ksywki, które brzmią w chuj słabo

Rzadko się gryzę w język
Mam na zbyt ostre żęby
Bez przerwy mówię to co myślę
Ty stałe się prężysz
Słabe nerwy strach nie pozwoli zwyciężyć ci
I przesunie cię prosto z linii frontu do rezerwy
Jebany tchórze, gryź się w język i się uduś
Ja nie mam długów, spłaciłem je w dziesiątkach klubów
Od początku, tu wszystko jest w porządku
Pozornie tylko słów, a to kontury puste w środku

Kiwaj łbem lub zagęszczaj struktury
Wybijam się na track
Ładuj, odpal!
Kolejna zwrotka
W kieszeni mam swój papier

Nie chce zdjęć
Pierdole autohgraf
Jason druga część
Mo że się dograsz
Morda!
Jaki [?] nigdy o to nie dbałem
Śpiewam dal zajawki, albo kurwa w cale
Wiele miast, wielu ludzi, wiele linijek
Dzisiaj chciałbym to powtórzyć
Kurwa nie mówiłem
Nie wiem czemu sapiesz, znasz producenta
Chwytam papier zanim trafię na cmentarz

W mojej [?] linijek
Wacki sa jak gównno na gzymsie
Wiele nie dadzą
To niech się nie sadza w rozgrywce
Nim wejdą w system szacunek oddadzą przed mistrzem
Portem odejdą w ciszy
Starczy jak w gardło po litrze
Warci tyle ile sami mogą dać – czyli mało
Panzerfaust drogi wjazd
Messersmith robi nalot i tyle
Nawet w brudnych myślach, moje zamiary sa czyste

Jak myślę to mówię
Ale jak mówię to myślę!

Kolejny nowy numer
To nie przekaz dla dzieci
To co wiesz na pewno: zawsze mówię prawdę
Rozpierdalam system
Cokolwiek nagram, masz mnie na taśmie